

Fabio Simplicio to jeden z graczy, który znalazł nieoczekiwanie uznanie w oczach Luisa Enrique mimo wyraźnych problemów na początku pracy z trenerem. Gracz nie pojechał na obóz w Riscone, a potem po jednym dobrym występie ligowym usiadł na trybunach. Obecnie wydaje się ważnym elementem układanki.

Agent gracza, Gilmar Rinaldi udzielił wywiadu dla *gazzettagiallorossa.it*:

- Do tej pory nie rozmawialiśmy jeszcze z klubem o odnowieniu kontraktu. Fabio jest dobrze w Romie i czuje się częścią projektu. Po pierwszym trudnym okresie, gdy Luis Enrique rzadko z niego korzystał, teraz gra więcej i pokazuje całą swoją wartość. Zawsze dobrze pracował i zachowywał się z wielkim profesjonalizmem. Mówił mi, że czuje bliskość kibiców i chce zostać. Odejście w styczniu? Do tej pory oferty nie napłynęły, oczywiście, wszystkie, które się pojawią będą analizowane wspólnie z klubem.

Simplicio przybył do Romy latem 2010 roku za darmo z Palermo. Jego umowa z klubem wygasa w czerwcu 2013 roku.

Autor: abruzzo